



Sygn. akt I UK 197/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSA Maciej Piankowski

w sprawie z odwołania Ryszarda Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o odsetki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 stycznia 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 12 stycznia 2011 r. oddalił apelację skarżącego (wnioskodawcy) R. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 17 marca 2010 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 22 kwietnia 2009 r. w

sprawie wyliczenia odsetek od renty i zaliczenia wypłaconego mu świadczenia przedemerytalnego na poczet tej renty.

Spór o odsetki poprzedzała sprawa o rentę z tytułu niezdolności do pracy, którą przyznano skarżącemu od 2 listopada 1999 r. wyrokiem Sądu Okręgowego z 19 marca 2004 r. Apelację pozwanego oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z 4 listopada 2005 r. Pozwany 24 marca 2006 r. wypłacił skarżącemu rentę za okres od 2 listopada 1999 r., z tym że, należność pomniejszył o wypłacone wcześniej skarżącemu świadczenie przedemerytalne od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r. Rozliczenie to kontrolował Sąd Okręgowy i wyrokiem z 20 lutego 2007 r. oddalił odwołanie skarżącego.

Skarżący wystąpił o odsetki od renty i sprawa zakończyła się wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 3 lutego 2009 r., który orzekł, że odsetki należą się od 31 marca 2000 r. od wyrównania renty za okres od 2 listopada 1999 r. do 31 marca 2000 r. i od kwoty wyrównania za dalsze miesiące, poczynając od 16-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca, aż do daty wypłaty wyrównania.

Skarżący zakwestionował wyliczenie kwoty odsetek, stawiając zwłaszcza zarzut pominięcia ich za okres, w którym otrzymywał świadczenie przedemerytalne. Żądał zweryfikowania odsetek i wyliczył je na kwotę 67.940,12 zł. Pozwany decyzją z 22 kwietnia 2009 r. stwierdził, że odsetki od 31 marca 2000 r. do 24 marca 2006 r. zostały prawidłowo wyliczone na kwotę 38.244,19 zł, którą wypłacił. Kwota odsetek nie była jednak liczona za okres wypłaty świadczenia przedemerytalnego zaliczonego na poczet renty w okresie od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r.

Po odwołaniu skarżącego wysokość i sposób wyliczenia odsetek były weryfikowane w postępowaniu sądowym, w którym przed Sądem Okręgowym opinię księgową sporządziła biegła z zakresu emerytur i rent. Wyliczając wysokość odsetek uwzględniła, że wnioskodawca otrzymywał świadczenie przedemerytalne w okresie od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r., którego wysokość była wyższa w każdym miesiącu od przysługującej za ten okres renty. Biegła wyliczyła wysokość należnych ubezpieczonemu odsetek na kwotę 38.226,26 zł. Sąd Okręgowy wyrokiem z 17 marca 2010 r. stwierdził, że decyzja pozwanego z 22 kwietnia 2009 r. w sprawie odsetek była prawidłowa. Wskazał, że wyliczenie odsetek było zgodne z wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 3 lutego 2009 r., który określił terminy

wymagalności odsetek. Pozwany organ rentowy pozostawał w opóźnieniu od 31 marca 2000 r. co do renty za okres do 2 listopada 1999 r. do 31 marca 2000 r., natomiast za kolejne miesiące pozostawał w opóźnieniu od 16-go dnia miesiąca. Odsetki nie były należne za okres, w którym wnioskodawca pobierał świadczenie przedemerytalne (od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r.), gdyż świadczenie to było wyższe niż przysługująca mu renta i które nie byłoby wypłacone, gdyby w tym okresie wnioskodawca pobierał rentę. Pobrana przez niego kwota świadczenia przedemerytalnego musiała zostać rozliczona z rentą, przyznaną za ten sam okres. Dlatego należało uznać, że w tym okresie organ rentowy nie pozostawał w zwłoce z wypłatą renty i z tego względu odsetki od świadczenia rentowego za ten okres nie przysługują. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji skarżącego podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji. W szczególności ustalenie, że wysokość świadczenia przedemerytalnego była wyższa od renty i pozwalała na „potraktowanie wypłaconego świadczenia przedemerytalnego jako zaliczki na poczet należnej renty oraz uznanie, że w okresie od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r. organ rentowy nie pozostawał w zwłoce z wypłatą świadczenia rentowego”. Świadczenie przedemerytalne nie byłoby wypłacane od chwili ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, bowiem w okresie pobierania świadczenia przedemerytalnego, zarówno w świetle uregulowania art. 37n w związku z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu prawo do świadczenia przedemerytalnego ustawało z dniem nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jak i art. 4 ust. 2 i ust. 3 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych prawo do świadczenia przedemerytalnego ulegało zawieszeniu, a wypłata wstrzymaniu od dnia nabycia uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy. Apelujący nie byłby uprawniony do jednoczesnego pobierania świadczenia przedemerytalnego i renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Pobrane świadczenie przedemerytalne podlegało zatem rozliczeniu z należną za ten sam okres rentą.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 85 ust. 1 i 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w

ustalaniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż odsetki przysługują ubezpieczonemu za okres od 2 listopada 1999 r. do 31 marca 2000 r., począwszy od 31 marca 2000 r. oraz od kwot wyrównania za dalsze miesiące poczynając od 16 dnia każdego następującego po sobie miesiąca, aż do wypłaty wyrównania; 2) art. 118 w związku z art. 100 ustawy z 18 grudnia (prawidłowo 17 grudnia) 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pomimo ustalenia w wyroku Sądu Okręgowego w K. z 19 marca 2004 r., prawa ubezpieczonego do renty poczynając od 2 listopada 1999 r. oraz ustalenia w wyroku Sądu Apelacyjnego z 3 lutego 2009 r., okresów należnych odsetek (którym zmieniono wyrok Sądu Okręgowego z 7 lipca 2008 r., , w taki sposób, iż przyznano ubezpieczonemu prawo do kwoty wyrównania świadczenia za okres od 2 listopada 1999 r. do 31 marca 2000 r., poczynając od 31 marca 2000 r. oraz od kwoty wyrównania za dalsze miesiące, poczynając od 16-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca, aż do całkowitej wypłaty wyrównania), wyłączono ze wskazanych okresów czas pobierania przez ubezpieczonego świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są uzasadnione i dlatego została oddalona.

Pierwszy zarzut skargi nie jest zasadny dlatego, że nie były sporne: prawo skarżącego do odsetek od renty wypłaconej mu po zakończeniu sprawy sądowej o to świadczenie, jak również terminy od których odsetki należało liczyć. Z art. 85 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz z rozporządzenia z 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustalaniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych wynika prawo ubezpieczonego do odsetek, jeżeli organ rentowy nie wypłaca świadczenia w terminie. W sprawie skarżącego określił (skonkretyzował) je Sąd Apelacyjny w wyroku z 3 lutego 2009 r., który orzekł, że prawo do odsetek od kwoty wyrównania świadczenia za okres od 2 listopada 1999 r. do 31 marca 2000 r. przysługiwało od 31 marca 2000 r. a od kwot wyrównań za dalsze miesiące,

poczynając od 16-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca, aż do wypłaty wyrównania. W sprawie objętej skargą zachodziło więc związanie poprzednim wyrokiem określającym terminy wymagalności odsetek (art. 365 § 1 k.p.c.). Inaczej ujmując kwestia ta została przesądzona i nie mogła być już inaczej rozstrzygana. Według terminów wymagalności określonych w wyroku odsetki zostały obliczone przez pozwanego i wypłacone skarżącemu. Obecna sprawa sprowadzała się do weryfikacji tego wyliczenia. Jego prawidłowość potwierdziła opinia biegłej, której skarżący nie podważył w zakresie merytorycznym lub metodycznym.

W odniesieniu do drugiego zarzutu skargi należy stwierdzić, że odsetki przysługują, gdy należność główna nie została zapłacona w terminie. Skarżący nie może domagać się odsetek od renty za okres, w którym otrzymywał świadczenie przedemerytalne. Nie ma wszak prawa do dwóch świadczeń w tym samym czasie, czyli do świadczenia przedemerytalnego i do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych prawo do tego świadczenia ulega zawieszeniu w przypadku nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Prawo do renty skarżący uzyskał od 2 listopada 1999 r. i za ten okres po zakończeniu sprawy sądowej renta została wypłacona, jednak z wyłączeniem okresu od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r., w którym pobierał świadczenie przedemerytalne. Skarżący nie może zasadnie zarzucać, iż za okres w którym pobierał świadczenie przedemerytalne, pozwany powinien wypłacić mu także rentę. Wszak kwestia ta została rozstrzygnięta prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 20 lutego 2007 r. Sąd oddalił wówczas odwołanie skarżącego od decyzji pozwanego wykonującej wyrok przyznający mu rentę i ustalającej wyrównanie renty za okres od 2 listopada 1999 r., jednak z pomniejszeniem o kwotę wypłaconego świadczenia przedemerytalnego. niesporne jest, że renta z tytułu niezdolności do pracy była niższa od wypłacanego świadczenia przedemerytalnego, zatem zaliczenie świadczenia przedemerytalnego na poczet renty oznaczało, że nie można stwierdzić długu w wypłacie renty w okresie pobierania świadczenia przedemerytalnego, a skoro nie ma długu to odsetki nie przysługują.

Skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) i dlatego uzasadniona jest uwaga, że skarżący nie wskazuje przepisu prawa, który nie pozwalałby pozwanemu na dokonanie rozliczenia przez zaliczenie wypłaconego świadczenia przedemerytalnego na poczet renty z tytułu niezdolności do pracy zasądzonej za ten sam okres. Na usprawiedliwienie można by zauważyć, że podstawy prawnej takiego „potrącenia” nie podano również w zaskarżonym wyroku. Rozważając tę kwestię należy wpierw stwierdzić, że sprawa zaliczenia świadczenia przedemerytalnego na poczet renty została już uprzednio przesądzona wskazanym wyrokiem Sądu Okręgowego z 20 lutego 2007 r., stąd drugi raz o należność główną (rentę) za ten sam okres skarżący nie mógłby wystąpić (art. 365 i 366 k.p.c.). Konsekwentnie nie może domagać się też odsetek od renty, gdyż otrzymywał wyższe świadczenie przedemerytalne. Podstawa prawna „potrącenia” dokonanego przez pozwanego wynika przede wszystkim z regulacji ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, zgodnie z którą to pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dniem 1 sierpnia 2004 r. przejął zadania związane z przyznawaniem i wypłatą świadczeń przedemerytalnych. Świadczenia przedemerytalne przyznane na zasadach określonych w poprzedniej ustawie z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu stały się świadczeniami w rozumieniu ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (art. 23 tej ustawy). Skarżący pobierał świadczenie przedemerytalne od 3 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2006 r. i skoro uzyskał prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 4 listopada 2005 r., to powstała kwestia rozliczenia pobranego świadczenia przedemerytalnego i przyznanej renty. Wszak gdyby nie było sporu o rentę, to z chwilą uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy świadczenie emerytalne nie byłoby wypłacane. Zauważono już wyżej, że prawo do świadczenia przedemerytalnego ulega zawieszenia w przypadku nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy - art. 4 ust. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych – i nie inaczej było na gruncie regulacji ustawy z 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (art. 37n). Może się więc zdarzyć, że do czasu rozstrzygnięcia sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczony będzie pobierał świadczenie przedemerytalne. Kwestia rozliczenia

świadczenia przedemerytalnego i renty z tytułu niezdolności do pracy nie została bezpośrednio uregulowana w ustawie o świadczeniach przedemerytalnych. W takiej sytuacji do świadczenia przedemerytalnego, które nie jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego, stosuje się zgodnie z art. 11 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych odpowiednio niektóre przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W sprawie miał więc zastosowanie przepis art. 98 tej ustawy. Z przepisu tego wynika norma, zgodnie z którą w przypadku zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przysługuje prawo do świadczenia wyższego lub wybranego przez zainteresowanego. Jednak w przypadku zbiegu świadczenia przedemerytalnego i renty z tytułu niezdolności do pracy taka alternatywa nie zachodzi, gdyż ustawa o świadczeniach przedemerytalnych (art. 4 ust. 2) stanowi, że prawo do świadczenia przedemerytalnego ulega zawieszeniu w przypadku nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ubezpieczony otrzymuje więc tylko rentę. Stosując więc dalej odpowiednio art. 98 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy stwierdzić, że kwoty świadczenia przedemerytalnego wypłaconego za okres, za który przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy, podlegają rozliczeniu przez zaliczenie na poczet renty z tytułu niezdolności do pracy. Wyjaśnia to podstawę prawną dokonanego przez pozwanego rozliczenia obu tych świadczeń („potrącenia”), co uzasadnia stwierdzenie, że pozwany nie musiał wypłacać skarżącemu renty, skoro mógł zaliczyć na jej poczet wypłacone uprzednio świadczenie przedemerytalne, a zatem w okresie wypłaty świadczenia przedemerytalnego nie zalegał z wypłatą renty, co uzasadniało odmowę odsetek.

Skarga kasacyjna nie została rozpoznana na rozprawie, jako że sformułowana we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania kwestia nie stanowiła istotnego zagadnienia prawnego, lecz sprowadzała się tylko do zwykłej wykładni prawa (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.